

DZIENNIK WILEŃSKI

Biuro Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 8 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRZEKAZANIA: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 18 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odroczeniem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące sobie zawiadomienia przyjmuje drukarnia km. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

ZJAZD DELEGATÓW ZIEMI

z zezwolenia władz okupacyjnych odbędzie się w niedzielę, dn. 10 listopada, o godz. 4-ej po południu w lokalu Wileńskiego T-wa Rolniczego, Zawalna 9. Informacje dotyczące zjazdu będą udzielane tamże od od g. 11—1 pp. codz.

Rokowania pokojowe.

Wyjazd delegacji niemieckiej.

BERLIN (6 b. m. Urzędownie).

DEPRESZA SPECJALNA.

Dzisiaj po południu wyjechała z Berlina na front zachodni delegacja niemiecka w celu zawarcia zawieszenia broni i rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

BERLIN (5 b.m. Urzędownie) — W pogłosce, jakoby nieprzyjacielskie warunki zawieszenia broni już nadeszły, ale rząd trzyma je w tajemnicy, niema ani słowa prawdy. Rząd ani w drodze urzędowej, ani w żadnej innej wiadomości o warunkach nie otrzymał.

BERLIN (6 b. m. Urzędownie). — Odpowiedź na ostatnią notę rządu niemieckiego do prezydenta Wilsona przybyła dzisiaj. Tekst jej dziś wieczorem będzie ogłoszony. Zawiera on stanowisko mosarstw sprzymierzonych wobec programu pokojowego Wilsona; omawia pretensje przeciwnika w sprawie zwrotu szkód i proponuje rządowi niemieckiemu wejść w kontakt z marszałkiem Fochem.

GENEWA (4 b. m. Tel. pryw.) — Jak donosi «Le Populaire», konferencja wersalska oświadczyła, że utworzenie związku narodów jest narazie niemożliwym. Sprawa musi być odłożona na później.

PARYŻ (5 bm. Havas) — Naczelna

Rada wojenna w Wersalu zakończyła wczoraj swe prace przy całkowitej jednogłośnieści wszystkich członków którzy brali w tem udział.

HAAGA (4 bm. Tel. pryw.) — Londyński korespondent haaskiego «Nieuwe Courant» donosi: Dowiedziałem się, że w Wersalu osiągnięto zadawalające porozumienie mianowicie co do 14 punktów. **Ogłoszenie warunków zawieszenia broni może nastąpić łądą chwila.**

LONDYN (5 b. m. Reuter.) — Lloyd George zakomunikował w Izbie Gmin, że koalicja zwróciła się do prezydenta Wilsona z prośbą, aby zawiadomił rząd niemiecki, że **jeżeli pragnie poznać warunki zawieszenia broni, na które koalicja się zgadza, to niech się zwróci w zwykłej drodze do Focha.**

W piątek, 8 listopada, w pierwszą rocznicę śmierci **Ś. p. Ferdynanda Tyssera**, długoletniego członka chóru kościoła św. Jana, odbędzie się w tymże kościele o godz. 9 i pół rano nabożeństwo żałobne, na które zaprasza **Chór Ś-to Jański.**

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 6 listopada

FRONT ZACHODNI.

Walki piechoty w dolinie Szeldy. Na polu bitwy pomiędzy Szeldą a Oisą odsunęliśmy się od przeciwnika. Nieprzyjaciel, który wczoraj po silnym ogniu artyleryjskim chciał wznowić swe ataki, nastąpił na opuszczone pozycje. Przy dalszym postępie został on zawikłany przez nasze arjergardy i walki pojedyncze, które rozwinęły się silnie w lesie Mormal i na wschód od Landrecies. Wioscniem nieprzyjaciel stał na zachód od Bawal — na wschodnim skraju lasu Mormal, na wschód od Landrecies — na wschód od Guise. Również pomiędzy Oisą i Mozą dokonaliśmy większych ruchów. Nieprzyjaciel posunął się w ciągu dnia i doszedł na zachód od Aisny do ogólnej linii Marle — Dizy le Gros — Eely. Na wschód od Aisny pozostajemy z nim w styczności bojowej i na północ od Le Chesne — i na zachód od Beaumont. Silne ataki nieprzyjaciela pod Beaumont i Le Tanne zostały odparte.

Na południe od Dan Amerykanie pod osłoną gwałtownego ognia przeszli przez Mozę i wtargnęli do lasów na wzgórzach wschodniego brzegu Mozy pomiędzy Milly a Villesnes. Sasaki pułk strzelców № 7 we środku pola bitwy odparł nieprzyjaciela posuwającego się na Fentaignes i zdobył z powrotem las Epinoy. Walki zakończyły się na grabiecy wzgórz wschodniego brzegu Mozy. Na wschodnim brzegu Mozy pułki brandenburskie i saskie odparły na wzgórzach na wschód od Sierry i w lesie Etraye.

Dnia 4 listopada zestrzeliliśmy 45 latawców nieprzyjacielskich. Oberleutnant Bolle i lejttnant Könicke zwyciężyli po raz 25-ty.

Pierwszy generał-kwatermistrz Groener.

Sekretarz stanu Erzberger o pożyczce wojennej:

Im więcej pożyczki wojennej, tem bliżej pokój.

Erzberger

ZÜRICH (4 b. m. Tel. pryw.) — W Tryście wylądowało 3000 żołnierzy marynarki amerykańskiej.

WIDEN (5 bm. WTB.). Pisma donoszą, że pierwszy patrol oficerski przybył do Bozen.

WIDEN (5 bm. Tel. pryw.) — Według pism słowiańskich, do Finne przybyła flota włoska.

WIDEN (5 b. m. Tel. pryw.) — «Wien. Ztg.» donosi, że część Trydentu stoi w płomieniach.

WIDEN (4 b. m. Tel. pr.) — Werbunek do świeżo utworzonej gwardji narodowej odbywa się, jak donoszą gazety, pomyślnie. Dzwolono równolegle werbunek do gwardji czerwonej cieszący się powodzeniem.

«Dar Abanda» pisze: Z kół wojskowych donoszą, że wojska koalicyjne za zgodą dowództwa austriacko-węgierskiego już przekroczyły w kilku miejscach linje austriackie. Udało się im wejść na tyły austriackich wojsk, o ile nie zdążyły one jeszcze odejść i zaciągnąć kordon. Zapobiega to dalszemu rozkładowi i umożliwia powolny transport według eszalonów. Na terenie podlegającym władzy Włochów będą oni zaopatrywać wojska austriackie w żywność.

HAAGA (5 bm. Tel. pryw.) — Między obu niezależnymi rządami na Syberji nastąpiło porozumienie, na mocy którego oba te rządy zostały skasowane, a władza naczelna przeszła w ręce dyrektorjatu. Do nowego rządu wybrany został Kolczak, były wódz naczelny floty czarnomorskiej.

Zatarg niemiecko-bolszewicki.

Zerwanie stosunków.

BERLIN (6 b. m. Tel. pryw.)

Berliński przedstawiciel dyplomatyczny rosyjskiego rządu sowieckiego **A. Jaffe opuszcza** dziś jak słyszała «Voss. Ztg», Berlin wraz z całym personelem poselstwa. Również i filja berlińska ros. ag. telegr. zawiesiła wczoraj swe czynności.

BERLIN (5 b. m. Urzędownie). — Dnia 4 b. m. wieczorem przybył z Moskwy na dworzec Friedrichstrasse kurjer tutejszego przedstawicielstwa dyplomatycznego rządu sowieckiego. Przy wynoszeniu pakunków z peronu, jedno z pudeł zostało uszkodzone wskutek uderzenia, znajdujące się w nim papiery wypadły. Jak się okazało, papiery te były wydrukowane w języku niemieckim świstki ulotne, wzywające robotników i żołnierzy niemieckich do dokonania krwawego przewrotu. Jedną ze świstków podpisał przez grupę «Międzynarodową» (grupa Spartakusa), zawiera werwanie do walk rewolucyjnych, zaś inny świstek, podaje dokładne wskazówki w sprawie tych walk i wzywa do morderstw i tere-

ru. Na prośbę władz kolejowych cały bagaż kurjera został umieszczony w zamkniętym i pilnowanym przez straż lokalną, zaś urząd do spraw zagranicznych został zawiadomiony w celu umożliwienia śledztwa i dalszego potraktowania sprawy.

BERLIN (5 bm. Tel. pryw.) — Wczoraj ogłoszono urzędownie, że kurjer przedstawicielstwa dyplomatycznego rządu sowieckiego wbrew prawu międzynarodowemu przywiózł do Berlina świstki ulotne, wzywające niemieckich robotników i żołnierzy do przewrotu politycznego, mordów i terroru i podające bliższe co do tego wskazówki. Dzisiaj skonstatowano nowy fakt takiej agitacji, który dowodzi, że bolszewickie koła urzędowe

uprawiają propagandę rewolucyjną również i pomiędzy Niemcami na Wschodzie. Organ urzędowy rosyjskiego rządu sowieckiego «Izwestija» w Nr 222 zawiera następującą wiadomość ze Smoleńska datowaną 17 października p. t. «Czerwony żołnierz»: «Dzisiaj nadszedł tu pierwszy numer gazety «Czerwony żołnierz» («Der Rote Soldat») wydawanej przez Radę wojenno-rewolucyjną niemieckiej armii Wschodniej. W gazecie tej żołnierze wzywani są do rewolucji socjalnej i do utworzenia zamiast przestarzałej demokracji socjalnej stronnictwa komunistycznego. Jak wiadomo berlińskim urzędem miarodajnym gazeta «Der Rote Soldat» wydawana jest przez urzędowe koła bolszewickie jako organ propagandy i przewożona potajemnie przez granicę. W armii Wschodniej niema ani takiej gazety ani też Rady wojskowej - rewolucyjnej. Wiadomość jest więc nieprawdą, podaną w celach specjalnie bolszewickich. Jeżeli i należy przypuszczać, że zdrowy duch wojsk niemieckich na wschodzie energicznie oprze się tej agitacji rządu sowieckiego i że dowódcy przedsięwzięli kroki obronne celem uchylenia tej propagandy bezskutecznej, to jednak w celu poinformowania ludności niemieckiej i wojska, nowy ten wypadek urzędowej propagandy bolszewickiej należy napiętnować publicznie, jako szczególnie zuchwałą.

Rząd niemiecki wobec bolszewików.

«Nord. Allg. Ztg.» oświadcza urzędowo:

Wbrew oskarżeniom prasy niemieckiej, rząd niemiecki ani nie pozostał bez uwagi zabiegów bolszewickich w kierunku wywołania rewolucji w Niemczech, ani nie pogodził się z rozmyślnie łagodnym postępowaniem rządu bolszewickiego wobec morderców hr. Mirbacha. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy rząd niemiecki wielokrotnie protestował w obec rządu rosyjskiego z powodu łamania umów traktatu brzeskiego. W końcu września protestowano z powodu publikowania odezw rządu rosyjskiego, wzywających do rewolucji. Wogóle w ciągu września i października wysłano do rządu rosyjskiego 5 mot. protestujących.

Sledztwo, podjęte przeciw berlińskiemu przedstawicielstwu rosyjskiemu, podejrzanemu o współdziałanie w kierunku wywołania w Niemczech rewolucji, nie dało takich rezultatów, aby pozwoliło na podjęcie jakichkolwiek kroków. Od chwili zajścia z kurjerem rosyjskim na dworcem kolejowym sytuacja uległa zmianie. Stwierdzono zostało, że tutejsze przedstawicielstwo rosyjskie wbrew prawu międzynarodowemu korzystało z przywileju eksterytorjalności dla celów propagandy politycznej i zmierzało do obalenia rządu niemieckiego. Sprawa ta zmusiła nas do stanowczych kroków. Cesarski konsul generalny w Moskwie otrzymał polecenie wręczenia rządowi rosyjskiemu następującej noty:

«Rząd cesarski wielokrotnie musiał protestować przeciw sprzecznej z punktem 2-gim traktatu brzeskiego rosyjskiej agitacji przeciw niemieckim instytucjom państwowym.

Obecnie nie może on już dłużej ograniczać się do protestów wobec agitacji sprzecznej nie tylko z traktatem brzeskim, ale i z prawem międzynarodowym wogóle.

W chwili mianowania ambasadora rosyjskiego do Berlina p. Joffemu zwrócono uwagę na konieczność unikania wszelkiej agitacji i propagandy. Odpowiedział on, że zna punkt 2-gi traktatu brzeskiego i wie, że—jako przedstawicielowi państwa obcego—nie wolno mu wtrącać się w wewnętrzne sprawy Niemiec. P. Joffe i podległe mu organy cieszyli się wobec tego prawem eksterytorjalności narówni z innymi przedstawicielami państw obcych. Zaufanie to jednak zostało zawiedzione. Już od pewnego czasu stwierdzano, że przedstawicielstwo rosyjskie w porozumieniu z pewnymi elementami dążącymi w Niemczech do przewrotu, podjęło akcję prowadzącą do rewolucji w Niemczech.

(Następuje opis wypadku z kurjerem rosyjskim na dworcem kolejowym w Berlinie).

Dalszym powodem do szangi jest dla rządu niemieckiego stwierdzenie

dośćuczynienia za samordowanie hr. Mirbacha. Rząd rosyjski uroczyście zapewnił, że uczyni wszystko w kierunku ukarania sprawców mordu. Rząd cesarski niema jednak żadnych danych, aby rząd rosyjski istotnie poczynił kroki w kierunku ukarania zbrodniarzy. Zbrodniarze uciekli z domu obstawionego przez organy bezpieczeństwa rządu. Są oni do dziś dnia bezkarni a nawet na podstawie otrzymanych wiadomości ogłoszona została dla nich amnestja.

Cesarski rząd protestuje przeciw tym naruszeniom umów i prawa międzynarodowego. Będzie on żądał gwarancji, że na przyszłość zaniechana będzie taka propaganda. Musi on także nalegać na to, by sprawcy mordu na hr. Mirbachu byli ukarani. Aż do czasu, póki warunki te nie będą spełnione rząd niemiecki prosi rząd republiki sowieckiej o odwołanie z Niemiec swych dyplomatycznych i innych urzędowych przedstawicieli. Odwoła on również na ten czas urzędowych przedstawicieli niemieckich z Rosji.

Austro - Węgry.

WIENIĘ (5 bm. Tel. pryw.) — Na zebraniu przyjęty został wniosek czerwonej gwardji według którego występować ma ona w obronie porządku, republiki, zniszczenia ucisku kapitalistycznego i zbratania ludów. Czerwona gwardja jest socjalistyczna, ale nie dowierza oficjalnym przywódcom. Jest ona gotowa popierać wybraną na zasadach demokratycznych radę żołnierzy.

PRAGA (5 bm. Czesko-Słow. b. pras.) — Czesko-Słowacka Rada Narodowa rozpiła pożyczkę 4 procent. w wysokości miljarða.

BUDAPESZT (4 b. m. W. T. B.) — Węgierski minister wojny wydał rozkaz, aby wojska niemieckie, przechodzące przez Węgry nie były rozbrajane, lecz przewożone bez przeszkody w pełnym uzbrojeniu.

BUDAPESZT (4 b. m. W. T. B.) — Węgierski minister wojny w sprawie zawartego zawieszenia broni oświadczył, że linja demarkacyjna będzie granicą węgierską. Prawdopodobnie do Węgier przybędą wojska francuskie i angielskie. Nie przybędą one jednak w roli wrogów i pobyt ich będzie niedługi.

BUDAPESZT (4 bm. Tel. pr.) — W celu utrzymania porządku na kolejach rząd postanowił utworzyć kolejową gwardję narodową. Każdy żołnierz otrzyma żywność i 25 koron dziennie.

WIENIĘ (5 b. m. W. T. B.) — Rady narodowe węgierska i kroacka wymieniły pomiędzy sobą depeşe, wyrażające pragnienie pozostawiania obu narodów w pokojowym porozumieniu i braterskim współdziałaniu.

Dookoła wojny.

BAZYLEA (4 b. m. Tel. pryw.) — «Morning Post» donosi: Również i Ameryka przelała na marszałka Focha prowadzenie w imieniu armji amerykańskiej pertraktacji w sprawie zawieszenia broni.

Na granicy holenderskiej.

HAAGA (5 b. m. Tel. pryw.) — Z nad granicy holenderskiej donoszą, że Niemcy przerwali tamę Szeldy między granicą i Antwerpią.

Niemiecki komisarz dla Litwy.

«Germanja» pisze: Jak się dowiadujemy nastąpiło mianowanie komisarza jeneralnego z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami dla Litwy, który łącznie z właściwymi kołami narodu litewskiego przeprowadzić ma organizację nowego samodzielnego rządu litewskiego.

Komisarzem mianowany został nadradca rządowy dr. Zimmerle, z urzędu sprawiedliwości. Zamierzone jest również mianowanie komisarza jeneralnego dla prowincji nadbałtyckich.

Sytuacja w Galicji.

Wiadomości o sytuacji w Galicji Wschodniej, nadchodzące drogą telegraficzną i za pośrednictwem gazet polskich tak są z sobą sprzeczne, że trudno jest z nich wyluskać prawdę. Ze względu na obowiązek informowania publiczności, podajemy wszystkie posiadane dane, zastrzegając, że wszystkie one są niepewne i takimi pozostaną, dopóki miarodajna jakaś instytucja istotnego stanu rzeczy nie wyjaśni.

«Goniec Warszawski» z dnia 3-go bm. donosi:

Władze polskie otrzymały telegraficznie raporty z Krakowa i z Lublina.

Usiłującym opanować Lwów pułkiem narodowości ukraińskiej oddziały polskie, złożone przeważnie z byłych legionistów i mieszczan, stawiały energiczny opór.

Deszło do krwawych walk.

Przez pewien czas Lwów opanowany był przez Ukraińców, którzy jednak wyparci zostali przez oddziały polskie.

Wiadomość o walkach na ulicach Lwowa i wyparciu stamtąd Ukraińców potwierdza się.

«Kurjer Polski» z dnia 3 bm. pisze o sytuacji we Lwowie w dniu 1 bm.:

We Lwowie trwają nienastanne walki. Oddziały austriackich pułków o narodowości rusińskiej, niemieckiej i węgierskiej zaatakowały koszary 15 pułku piechoty na placu Gwardji. Pułk ten składa się przeważnie z Polaków. Liczba ich jest jednak bardzo mała. Zauważyć bowiem należy, iż naczelna komenda austriacka od szeregu tygodni usunęła z miast Galicji Wschodniej wszystkie pułki polskie, przenosząc je bądź na front włoski, bądź też do Galicji Zachodniej.

Żołnierze Polacy pod dowództwem swych oficerów stawiają zacięty opór. Uzbrojone oddziały b. legionistów, wspierane bardzo licznym udziałem osób cywilnych usiłują wyprzeć napastników ze Lwowa.

Sytuacja Lwowa nie jest beznadziejna. Całe mieszczaństwo lwowskie ubraja się w pośpiesznie.

W sferach wojskowych panuje przekonanie, iż Lwów utrzyma się, tembardziej, iż w szeregach rusińskich rozpoczęła się dezercja, żołnierze rzucają broń i udają się do miejsc rodzinnych.

Dnie jednak niebezpieczeństwo stanowi VII armja t. zw. czerniowiecka. Została ona ostatnio zreorganizowana, znajdowała się w pogotowiu bojowym wobec wroga postawy, jaką przybrała w ostatnich czasach Rumunja. Armja ta znajduje się w okolicach Lwowa. Dowodzi ją gen. Krausz mając w swym sztabie arcyksięcia Wilhelma, syna Karola Stefana. Armja ta usiłuje maszerować na Zamość.

Informacje «Gonca Warszawskiego», jako późniejsze od informacji «Kurjera» tym ostatnim zasadniczo nie przeczą.

O sytuacji w Przemyślu «Kurjer Polski» z dn. 3 bm. pisze:

Dalszych wiadomości brak. Nie jest sprawdzone czy most na Sanie został wysadzony w powietrze przez Rusinów, by uniemożliwić nadejście pułków polskich. Z Galicji zachodniej dążą podobno w stronę Przemyśla pułki polskie.

«Godzina Polska» z dn. 4 b. m. informuje, że posiłki polskie, które nadeszły z Galicji zachodniej odebrały Przemyśl z powrotem.

«Kurjer Polski» z dn. 4 go b. m. donosi:

Kraków, 2 listopada.

Dzisiaj w nocy nadeszły z Gródka Jagiellońskiego (około 30 km. od Lwowa) następujące telefoniczne informacje:

W ciągu dnia dzisiejszego 9-ty i 15 ty pułki ruskie przy pomocy wojskowych władz austriackich i namiestnika generała Hynsa opanowały Lwów, po starciach z garstką b. legionistów.

Rusini obsadzili wszystkie ważne budynki.

Należy stwierdzić, że gen. Hyns jeszcze wczoraj wieczorem zapewniał członka P. K. L., hr. Skarbka, że w mieście panuje spokój i nie sądzicie żadna zmiana.

Staje się inaczej.

Połączenie kolejowe ze Lwowem przerwane.

Wojska ruskie zajęły również m. Stryj, poczem zdążają do obsadzenia Borysławia, jako też sąsiednich terenów naftowych.

Zachodzą gwałty i rabunki.

PRZEMYŚL, 1 listopada. Po kilku godzinach niepokoju i zamieszania nastał w mieście spokój i porządek. O godz. 11 garstka studentów, byłych legionistów, pod komendą kilku oficerów Polaków z armji austriackiej i oficerów legionów ruszyli bez broni na dworzec kolejowy, gdzie przy pomocy kolejarzy zajęli dworzec i rzucili się na koszary 45 pułku piechoty. Koszary zajęto, zdobyto broń, obsadzono objekty wejskowe.

Przy akcji przejmowania władzy w ręce polskie interweniował osobiście członek P. K. L., poseł hr. Skarbek.

Ustanowiono mieszaną komisję rządzącą, złożoną z 4 Polaków i 4 Rusinów, służbę bezpieczeństwa wykonuje mieszaną milicja. Rada rządząca załatwia tylko sprawy żywnościowe i bezpieczeństwa publicznego.

Most na Sanie jest nieszkodzony. Jarosław, Sańsk, Krosno w rękach polskich.

Także w Samborze i Gródku Jagiellońskim spokój.

Z powyższych wiadomości wynika, że Przemyśl jest w ręku polskim, natomiast losy Lwowa są b. niepewne.

O sytuacji w Galicji mamy jeszcze następujące informacje:

Z Krakowa donoszą telegraficznie, iż nastąpiło porozumienie z Czechami. Transporty żołnierzy czechskich przewożone są kolejami galicyjskimi do Czech i odwrotnie Czech odsyłają do Galicji żołnierzy polskich.

Odjazd Niemców ze Lwowa rozpoczął się.

W ostatnich dniach zaczęły opuszczać miasto różne organa pruskie, wywołując urządzenia swych biur. Akta konsula niemieckiego są już na dworcu, jednakże konsulatus jeszcze urzęduje.

Wiadomość ta jest tylko w pozornej sprzeczności z informacjami w sprawie walk o Lwów, w których wraz z pułkami ruskimi biorą udział i pułki niemieckie.

Opuszczyli bowiem widocznie Lwów władze i wojska Rzeszy Niemieckiej, zaś zostały tam wojska niemiecko-austriackie.

Minister oświaty p. Ponikowski powrócił dn. 2 bm. ze Lwowa i Krakowa, dokąd jeździł celem zbadania sprawy przejęcia administracji szkolnej w Galicji.

W dniu 2 bm. na wniosek ministra oświaty Rada ministrów postanowiła przejąć zarząd szkolnictwa galicyjskiego.

Celem otrzymania bliższych w tej sprawie instrukcji przybył do Warszawy wiceprezes rady szkolnej prof. uniwersytetu dr. Zoll wraz z inspektorem krajowym dr. Łopuszańskim.

Przybył również dziekan uniwersytetu krakowskiego prof. Godlewski.

Dr. Łopuszański został zaliczony w poczet urzędników ministerstwa oświaty.

Sytuacja na Śląsku Cieszyńskim także jest niepewna. Jedne wiadomości podają, że Śląsk jest w ręku polskim, inne, że w ręku czeskim.

WARSZAWA (5 b. m. W. T. B.) — Ukraińcy ogłosili we Lwowie stan oblężenia. Wbrew wczorajszym wiadomościom Przemyśl znajduje się pod władzą Ukraińców. Wszelka komunikacja ze Lwowem jest przerwana, ponieważ kolejowy polscy nie chcą prowadzić pociągów do Lwowa. Z drugiej strony straża rusińska tamują wszelki ruch.

KRAKÓW (4 b. m. Biuro Kor.) — W całej Galicji Zachodniej panuje spokój. W Krakowie organizuje się gwardja obywatelska. Komisja likwidacyjna zwróciła się do hr. Karolyiego z prośbą o przysłanie do Galicji Zachodniej wszystkich wojsk narodowości polskiej.

Polski Rząd Narodowy.

Z ostatniej chwili. Nota Stanów Zjednoczonych.

[Telegram Iskrowy.]

Na niedzielnym posiedzeniu Rady ministrów wydano następującą deklarację:

POLACY!

W obliczu najwyższych zadań jakie przed Narodem Polskim postawiła chwila dziejowa, w poczuciu odpowiedzialności przed Narodem i historją, dalszejszy Rząd Polski rozumie, że jedynie olbrzymi zbiorowy wysiłek Narodu, a nade wszystko pracującego ludu polskiego sprosta świętemu zadaniu stawianemu pod gmach Zjednoczonej Wolnej Polski Ludowej, obrony wolności narodowej i granic Ojczyzny, ochrony ludności od głodu, trwałego zabezpieczenia nieetykalnych praw Polaki w stosunku z innymi narodami.

Naród Polski musi bez zwłoki posiadać Rząd, będący wiernym i silnym wyrazem powszechnej woli narodowej. Rozumiejąc, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny, obecny Rząd Polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego wytworzenia RZĄDU NARODOWEGO, a to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami, przedstawicielami pracującego ludu polski.

Rząd Narodowy, w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony, powstać powinien bezzwłocznie.

Pozostając na posterunku do chwili powstania Rządu Narodowego, który obejmie władzę niepodzielną do czasu zwołania Sejmu ustawodawczego, zwracamy się do Narodu z wezwaniem do współpracy w zapoczątkowanym dzisiaj wielkim dziele budowy Polskiej Rzeczypospolitej.

Świętyński, Chrzanowski, English, Głabiński, Grabki, H gerbergier, Minkiewicz, Paszkowski, Penkowski, Wierzbicki, Wolczyński.

O wypadkach, poprzedzających powstanie Rządu Narodowego w Warszawie «Kurier Polski» z dn. 3 b. m. pisze:

Wczoraj w południe w Związku Budowy Państwa zapadła następująca uchwała:

1. Przemysli i Lwów zajęte przez wojska galicyjsko-rusińskie.

2. Wobec niebezpieczeństwa zewnętrznego (zajęcie Przemysla i Lwowa przez oddziały rusińskie), w jakim w chwili ostatniej znalazł się naród i państwo polskie, stronnictwa skonfederowane w Związku Budowy Państwa Polskiego wraz z bezpartyjnymi uznają za konieczność rekonstrukcję obecnego Gabinetu i natychmiastowe utworzenie Rządu Obrony Narodowej z udziałem przedstawicieli wszystkich narodowych kierunków politycznych.

Z postulatem powyższym Związek Budowy Państwa Polskiego wystąpił do Najdostojniejszej Rady Regencyjnej.

Wczoraj po południu odbyła się Rada Koronna. Ułożono tekst odezwy rządu do narodu, wzywającej do solidarnego działania wobec niebezpieczeństwa na wschodnich ziemiach polskich.

Odezwa wezwie do ochotniczego wstępowania do wojska i poparcia pożyczki państwowej.

Sprawa rekonstrukcji gabinetu nie była wcale poruszana.

Propozycje w tym kierunku miał podobno poczynić Rada Regencyjnej marszałek Pułaski.

Z kwestją reorganizacji rządu wiąza się również uchwały Zjazdu Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych, które brzmia, jak następuje:

1. «Zważywszy, że rząd obecny nie odpowiada zadaniom chwili dziejowej zarówno w zakresie stosunków wewnętrznych, jak i stosunków z nowopowstającymi państwami ościennymi, że wymogom tym może sprostać jedynie rząd o większość demokratyczno-ludową, — Konferencja Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych wzywa Zarząd do natychmiastowego wszczęcia kroków w celu powołania do życia takiego rządu.

2) Uzupełnienie do programu terytorjalnego. Rozgraniczenie obszarów, zamieszkałych przez ludność mieszaną nastąpić winno drogą porozumienia się narodu polskiego z narodem litewskim, białoruskim i ukraińskim na wschodzie, czeskim i slo-

wackim na Spiszu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim oraz niemieckim na zachodzie. Przy rozgraniczeniu terenów spornych muszą być wzięte pod uwagę sytuacje przesiedlenia w składzie ludności, wywołane przez politykę przemocy i odsuwanie Polaków od placówek państwowych.

3) Konferencja Z. S. D. uważa za pożądane, aby ludy zamieszkujące obszary b. W. Ks. Litewskiego, a więc Polacy, Litwini i Białorusini utworzyli niepodległy organizm państwowy w formie federacji z Związkiem z Polską Rzeczpospolitą Ludową.

4) Konferencja Z. S. D. uważa natychmiastowe powołanie kadrów obrony narodowej za sprawę niecierpiącą zwłoki. Konferencja stwierdza, że kadry takie powstać natychmiast mogą tylko przy powszechnym entuzjazmie narodowym i że człowiek, który entuzjazm taki wśród szerokiego mas narodu wzbudzić może — Józef Piłsudski — jest jedynie powołanym na twórcę tych kadrów i ich wodza. Do czasu uwolnienia Piłsudskiego, organizacja kadrów obrony narodowej winna się znaleźć w ręku ludzi jego bezwzględnie zaufania. Konferencja Z. S. D. stwierdza, że dotychczasowe poczynania wojskowe nie odpowiadają zadaniom obecnym i że natychmiastowe ujednostajnienie akcji wojskowej w kierunku wyżej podanych postulatów jest kategorięcznym nakazem chwili.

5) W okresie przełomowym jaki przeżywamy. Zjazd uważa za niezbędne zastosowanie wyjątkowych środków w celu dostarczenia ludności pracy, zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb klas pracujących w zakresie żywnościowym i mieszkaniowym.

6) Rozumiejąc pierwszorzędną wagę placówki, zajmowanej przez nauczycielstwo ludowe zjazd stwierdza konieczność natychmiastowego przyznania nauczycielstwu ludowemu wynagrodzenia odpowiadającego obecnym ciężkim warunkom bytu.

Ponadto przyjęto wnioski w sprawach powrotu do kraju jeńców i robotników z Prus, organizacji robót publicznych, organizacji samorządu, reformy kodeksu cywilnego w duchu pełnego równouprawnienia kobiet oraz szereg uchwał w sprawach organizacyjnych.

«Przegląd Poranny» z dn. 4 bm. pisze:

Mówią, iż Rząd Narodowy składać się ma z 34—36 osób.

Wymieniane są nazwiska osób, które jako kandydaci lewicy weszliby do Rządu. Oto one: Daszyński, Ziemięcki, Moraczewski i dr. Reger ze Śląska, (socjaliści); Witos, Kędzior, Stołarski, Nocznicki, Thugutt (ludowcy); St. Michałski, Radwan, L. Sapiński, Downarowicz, Medard, Sieroszewski.

Oczywiście teka Piłsudskiego jako ministra wojny do jego powrotu zostaje nie zajęta.

WARSZAWA (5 b. m. WTB.)—

Dekretem swym Rada Regencyjna powierzyła dyrektorowi ministerjalnemu, dr. Wróblewskiemu kierownictwo rządu i prowadzenie spraw ministerjum spraw zagranicznych. W każdym ministerjum kierownictwo spraw obejmuje urzędnik najstarszy rangą. W orędziu do rządu polskiego Rada Regencyjna komunikuje, że zamierza zwołać do Warszawy na grudzień sejm ustawodawczy, wyłoniony z wyborów powszechnych. Do stronnictw skierowana została prośba o składanie propozycji w sprawie utworzenia rządu narodowego.

WARSZAWA (5 bm. [W. T. B.])— Na mocy proklamacji Rady Regencyjnej w celu wzmocnienia armji narodowej powołani zostali wszyscy zdolni do noszenia broni oficerowie polscy z obcych wojsk, znajdujących się w kraju. Werbunek ochotników znówu się odbywa i zarządzono tworzenie formacji z przejętych formacji austriackich.

WASZYNGTON (4 b. m. W. T. B.). Stany Zjednoczone uznały armję polską jako samodzielną i jako kombatanę pod najwyższym autorytetem nowego Polskiego Komitetu Narodowego.

W nocie mojej z dnia 23 października r.b. oświadczyłem, że prezydent zakomunikował dotychczasową zamiarę not sprzymierzonym ze Stanami Zjednoczonymi rządom, proponując aby w razie jeżeli te rządy zgadzają się zawrzeć pokój na oznaczonych warunkach, poprosiły swych doradców wojennych oraz doradców wojennych Stanów Zjednoczonych o ustalenie takich warunków zawieszenia broni, któreby w zupełności gwarantowały interesy tych państw i zapewniłyby sprzymierzonym rządom nieograniczoną moc zapewnić i wymusić na Niemcach wykonanie w szczególności przyjętych przez nich warunków pokojowych—o ile wogóle doradcy wojskowi uważać będą podobny rozjem za możliwy z punktu militarnego.

Obecnie prezydent otrzymał od rządów sprzymierzonych memorandum następującej treści:

«Rządy sprzymierzone uważnie zbadały zamiarę not między prezydentem Stanów Zjednoczonych a rządem niemieckim. Rządy sprzymierzone wyrażają zgodę zawrzeć pokój z rządem niemieckim na podstawie warunków wyrażonych przez prezydenta w mowie jego do kongresu dnia 8 stycznia 1918 roku oraz w późniejszych jego przemowach atoli z następującymi ograniczeniami: Rządy sprzymierzone uważają za stosowne zaznaczyć, że utarte określenie «swobody morza» rozumieć bywa rozumiane i że rządy

sprzymierzone nie mogą się z niektórymi zapatrywaniami zgodzić, wobec tego wolą one przed rozpoczęciem pertraktacji pokojowych pod tym względem zastrzeż sobie całkowitą wolność tłumaczenia tego pojęcia ze swego punktu widzenia.

Dalej prezydent w przemowie swej do kongresu z dnia 8 stycznia r.b. postawił jako warunek pokoju nie tylko opuszczenie i oswobodzenie terenów okupowanych, ale także ich odbudowanie. Rządy sprzymierzone są zdania, że co do sensu tych warunków nie powinno być żadnej wątpliwości.

Rządy sprzymierzone rozumieją przez to, że Niemcy zapłacić muszą za wszystkie szkody, poczynione skutkiem swych operacji wojennych lądowych, morskich i powietrznych ludności cywilnej państw sprzymierzonych oraz jej własności.

Prezydent upoważnił mnie do zakomunikowania, iż solidaryzuję się z wyjaśnieniem, zawartem w ostatniej części memorandum.

Dalej polecił mi prezydent prosić Pana o zakomunikowanie rządowi niemieckiemu, iż marszałek Foch upoważniony został przez rząd Stanów Zjednoczonych i rządy państw sprzymierzonych do przyjęcia odpowiedzialności przedstawieli rządu niemieckiego i do zakomunikowania im warunków zawieszenia broni.

podp.: Robert Lansing.

Odezwa kanclerza do narodu niemieckiego.

BERLIN (6 b. m. Urzędowale). — Kanclerz Rzeszy wydał następującą odezwę do narodu niemieckiego:

Prezydent Wilson odpowiedział dziś na notę niemiecką, że jego sprzymierzeńcy zgadzają się na 14 punktów, w których ujął on swe warunki pokojowe w styczniu b. r., z wyjątkiem swobody morza i że warunki zawieszenia broni zakomunikowane będą za pośrednictwem marszałka Focha. W ten sposób stworzona została podstawa dla pokoju i zawieszenia broni.

Aby położyć koniec rozlewowi krwi została dziś mianowana delegacja niemiecka i wysłana na front zachodni w celu zawarcia zawieszenia broni i podjęcia rokowań pokojowych.

Rokowaniom szkodzą poważnie rozruchy i postępowanie sprzeciwiające się karność.

Przeszło ostry lata snosił naród niemiecki w jedności i ze spokojem największe cierpienia i ofiary wojny. Jeśli w decydującej chwili, gdy tylko bezwarunkowa jedność całego narodu niemieckiego może usunąć wielkie niebezpieczeństwa dla jego przyszłości, odmówią posłuszeństwa siły wewnętrzne, to skutków nie można będzie przewidzieć. Utrzymany dotychczas porządek i karność dobrowolna w tej chwili decydującej jest niezbędnym warunkiem, który każdy rząd narodowy postawić musi.

Niech każdy obywatel będzie świadomy wielkiej odpowiedzialności, którą ponosi w spełnianiu tego obowiązku wobec swego narodu.

Kanclerz Rzeszy
ks. Maksymilian Badeński.

Kronika.

— Zjazd ziemski w Wilnie. W niedzielę dn. 10 b. m. o godz. 4-ej po południu w Sali Tow. Rolniczego przy ul. Zawalnej odbędzie się z zezwolenia władz okupacyjnych zjazd ziemstwa. Uczestniczyć będą w zjeździe delegaci ziemian Polaków i Litwinów, posiadających określone minimum ziemi. Delegaci zostali wybrani w poszczególnych powiatach na zgromadzeniach powiatowych. Z obrad wykluczone są sprawy polityczne.

— Zarząd Związku Pracowników zawodu graficznego w Wilnie najmniejszym zarządca członków związku, że zebranie ogólne odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 3 pp. w lokalu związku przy ul. Wroniej № 5. Ze względu na ważne sprawy i wybory nowego zarządu zebranie odbędzie się punktualnie o godz. 3 i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

— Ze szkoły muzycznej. W ubiegłą niedzielę odbył się pierwszy w tym roku popis uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej p. A. Randau. Większość popisujących się wykazała dobry kierunek poszczególnych klas i poważne traktowanie wykładanych przedmiotów. Odnosi się to zarówno do klasy fortepjanowej, jak i do klasy śpiewu solowego i skrzypiec. Podobne, częściej powtarzane, pokazy postępów uczniów z jednej strony zaznajamiają publiczność z kierunkiem szkoły, z drugiej zaś strony—osuwają uczącą się młodzież z grą wobec słuchaczy. Duże ma znaczenie również w szkole p. Randau nacisk, położony na przedmioty teoretyczne (jak: zasady muzyki, rytmika, historia muzyki) co bardzo dodatnio wpływa na umuzykalnienie wychowawców, którego też dowody dał w dużej mierze popis niedzielny. Nic więc dziwnego, że to uczelnia muzyczna zyskuje sobie z roku na rok coraz większą ilość zwolenników.

— Polski teatr ludowy. W niedzielę nadchodzącą, 10 b. m., odbędzie się w gmachu po-cyrkowym 28-me przedstawienie ludowe. Rozpocznie widowisko pełna humoru krotoczwila T. Jaroszyńskiego «Fatalista». W części drugiej przedstawienia ukaże się barwna sztuka ludowa Wl. Anczyca «Łobzowanie» z muzyką, śpiewami i tańcami. Bilety na to widowisko już są do nabycia w jachtodajni Stow. rzemieślniczego (I Portowa 4).

Początek przedstawień o godz. 6 i 8 wiecz.

— Osobiste. P. Stan. Peplawski przesyła jest zgłosić się we własnym interesie do Redakcji około godz. 4—5.

KINEMATOGRAF "HELIOS"

Wileńska 38, róg 5-to Jerskiej.

Program na 5—8 listopada (środa—piątek) 1918 r. **ALCHEMIK**, romantyczny dramat w 5 akt. według utworu Karola Heinlanda. Ciekawa treść, znakomita gra pierwszorzędnych sił artystycznych i wspaniała wystawa stanowią główne cechy tego niezwykłego arcydzieła sztuki kinematograficznej. — **Kto ma się ożenić?** pełna niewyczerpanego humoru i dowcipu komedia.

Pełnosceny w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. **Koniec przedstawienia** o g. 11-ej w Zastrzeżeniu się prawo zmiany programu.

Dom Komisowy Eugenjusz Karkosiek i S-ka

przy ul. 1-ej Portowej Nr. 6-b.

Przyjmuje na sprzedaż **bezpłatnie** wszelkie rzeczy. Po sprzedaniu niszcza się 10%. **Pośredniczy** w wydzierżawieniu majątków, posiadłości miejskich, mieszkań, pokoi z wszelkimi wygodami, sprzedaży maszyn, narzędzi rolniczych itd. **Poleca** pracowników wszelkich branż i ma do sprzedania dywany, porcelanę, obuwie, wiele innych rzeczy i starożytny portret «Mariny Zagleb». Jest do wynajęcia umeblowanie na 5—6 pokoi na dogodnych warunkach. Sprzedaje się dom drewniany na rozebranie. Potrzebny służący z rekomendacją. 2535

NOWE KALENDARZE NA ROK 1919

świeżo ukazały się z pod prasy wydawnictwa firmy Józefa Zawadzkiego w Wilnie. 2641

Kalendarz Wileński-Informacyjny.

Najpoważniejsze, tądziej najdokładniejsze z miejscowych wydawnictw informacyjno-adresowych. Rocznik XIV. Cena m. 2.80.

Kalendarz Ostrobramski.

Wydawnictwo popularne, Rocznik IV. Cena m. 2.—.

Kalendarz do zrywania

z tekstem na odwrotnej stronie. Cena bez tekturki m. 2.—. Tekturki kalendarzowe podług gustu w rozmaitych cenach.

Biuro Techniczne

Inżyniera Bolestawa Stankiewicza i technika budowlanego Aleksandra Zecera. Adres: Wilno, (Łukiszki) ul. Kasztanowa, dom B. Stankiewicza.

wykonywa roboty w zakresie budowlano-inżynieryjnym, jako to: Budowa nowych i restauracja starych kościołów, gmachów fabryczno-przemysłowych, domów dochodowych i dworskich z urządzeniem kanalizacji, wodociągów i centralnego ogrzewania. Sporządza projekty i kosztorysy, oraz obmiary robót i oszacowania. 2494

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji) 2579

TYTUNIOWEGO SKLEPU

„R. MARKUS“

przenieśli swój magazyn na

ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.

Wielki wybór cygar i kart do gry.

WARSZTATY MECHANICZNE

przy Składzie Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego,

Zawalna 9,

przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje maszyn i narzędzi zarówno rolniczych jak i innych. Wykonują również zamówienia na instalacje młynów, roboty wodociągowe i t. p. 2618

Magazyn mebli i zakład tapicerski

W. MOŁODECKIEGO,

Wileńska № 26,

załatwia wszelkie zlecenia w zakres tapicerstwa wchodzące. Przyjmuje w komis: łóżka, szafy, stoły, franki, portjery itp. 2641

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania:

MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy szafy, komody, stoły, krzesła, lnstra itd.

ŻELAZNA KASA.

EKWIPAZE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.

UPRZEŻ angielska i inna.

PALTAMESKIE jesienne i zimowe na baranach.

CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalsko-ślusarskiej i blacharskiej.

MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, młochy, pilniki, imadła itd. 2537

BARUCHSON, UL. SAWICZ Nr. 9

Wysłała z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

„Zywoł siostry Teresy“

OD DZIECIĄTKA JEZUS I NAJSW. OBLICZA,
KARMELITANKI BOSRJ.

Cena pojedynczego egzemplarza 70 fen.

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,

ZAMKOWA № 6,

wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 2387

SKŁAD OBIĆ TAPETOWYCH

K. Rymkiewicza & S. Berkowskięgo, 5-to Jerska № 9. poleca ryżowe szosotki do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nog, szosotki do szmiałania, zgrzebla i szosotki do czyszczenia koni, laski, steki, aspieryty, latarki elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i białą i inne rzeczy. Ceny możliwie niskie. 2602

Dr. S. Kaplan,

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, 606, 914.

Choremu nie przeszkadza zajęcie.

Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w.

Panie od g. 4—5 w. 2602

Piwna 6—9 (dawniej Monastyrzka).

Nowootworzona

jadłodajnia Jana Rajsza przy ul. Garnarskiej № 1 poleca śniadania, obiady i kolacje po cenach bardzo umiarkowanych. Bufet zapatrzony stale w świeże przekąski. 2642

Doktor medycyny B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914).

Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7. Wielka 39. 2481

Dr. H. NEHREBECKI,

Choroby wewn. i dziecięce.

długoletni ordynator Petersb. szpit. Kowno, Kaiser-Wilhelm str. № 48. 1880

Kto chce

sprzedać za gotówkę lub dać w komis swoje rzeczy, ubrania, futra, bieliznę, naczynia szklane kuchenne, porcelanę, galanterję, biżuterję, dywany, samowary, poduszki i rozmaite inne przedmioty, to proszę przynieść lub dać znać. Przychodzę do domu. 2407

Ludwisarska 4 (daw. Preobrażenska)

Magazyn Komisowy W. Woźnicki.

Lekarz weterynarii

W. KURNATOWSKI

przyjmuje od g. 10—12 i 3—6.

Zawalna Nr. 11—4. 2364

Dr. med.

J. Michniewicz

Chirurg. 2512

nl. Wileńska № 28 m. 1.

Godziny przyjęć 11—1 i 6—7.

LEKARZ DENTYSTA 2526

JULIA BILIUNAS

powróciła i przyjmuje od g. 10—1 pp. i od 5—6 w.

JAGIBŁOŃSKA № 9 m. 4. (daw. Żandarski zauł)

DOKTOR 2390

M. Górnicki

h. Naczelny lekarz szpitala Miejskiego.

Choroby wewnętrzne, kości i zakaźne,

Przyjmuje od g. 10-ej r. do 1-ej. Skopówka № 7.

Do k t ó r

ALEX. LIBO

choroby gardła, nosa i uszu.

od 11—2 i 5—7 w.

Zawalna 22/6. 2573

Kto chce sprzedać

za dobrą cenę **kosztowności** brylanty, zegarki i kwity lombardowe na takowe.

Zgłaszać się: 2537

Milejkowski, Wielka 70,

obok mag. Danzigiera, daw. Alszwanga.

Dr. L. IWANTER

Choroby: wewnętrzne i nerwowe.

ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY i PROMIENI ROENTGEN'A.

Wileńska 25. 2537

OKAZYJNIE sprzedam palto Demi-Saison na watełinie, jedwabna podszewka. Świętojerska № 15—24. Holenderski. 2580

OKAZYJNIE DO SPRZEDAŃIA sukno na kostjum, urządzenie na lampy gazowe, maszyna krawiecka. Garbarska № 17—17. Pachkiewicz. 2561

KUCHARKA z etatnymi świadectwami poszukuje posady, może zająć się gospodarstwem w mieście lub na wsi. Trocki-tract 53—4. Wasilewska. 2590

Kinematograf

chcę kupić, lub wynająć. Zawiadomić piśmiennie pod adresem: Subocz 15, m. 16. P. Grunt. 2576

Suchy opał

po cenach umiarkowanych. Plac Tyszkiewicza, nl. (Niżgorodzka) Magazynowa № 26, kantor 19—17, Kurycki. 2537

OGŁOSZENIA

do NIEBIEBICKICH, 2537

POLSKICH i ŻYDOWSKICH

gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20

Lekarz dent.

MARJA SZWENGRUBEN

przyjmuje od 10—1 i od 2—4.

Ul. Garnarska № 3 m. 3 (róg ul. 8-to Jerskiej, daw. Kazańskiej).

Wejście z podwórza. 2566

Po długiej

przerwie znów została otwarta jadłodajnia Jana Hajdamowicza.

Wielka № 39. 2567

KUPUJĘ:

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.

Plac najwyższe ceny. Jubiler GLEZER, Wielka 47. 2537

SPRZEDAM łóżko, otomanę, kredensy, szafę, stół, krzesła, biurko, lisy, materiał na ubrania, na pokrycie mebli, portjery, hatty i in. rzeczy, od 11—1 i od 3—5. Zawalna 3 m. 8. Wcisło. 2599

SPRZEDAM burkę męską, wielką, dzia, w dobrym stanie. Zawalna 22 m. 16, od g. 3—5. Grużewska. 2616

Obiady domowe

smaczne i tanie, także do sprzedania angielski czarny materiał na palto. Zakret № 5-a m. 4 od godz. 3—5 p. p. Romanowska. 2640

Adwokat

SAMUEL GAŁENDO

powrócił. 2638

Róg Ludwisarskiej i Bonifratskiej dom Korablikowa № 14 m. 6.

Przyjmuje od 9—12 i od 5—7 w.

Dr. M. Oleszkiewicz

choroby wewnętrzne i dziecięce.

powrócił do kraju i przyjmuje od 12—2 i od 5—7.

5-to Jerska № 4. 2588

Mam niedrogo

do sprzedania kilka gatunków samodzielną. Oglądać od godz. 2 do 3 i pół po poł. Boufałowa góra № 5, 6. Szuksza. 2631

BUCHALTERKA i korespondentka w języku polskim i rosyjskim poszukuje posady, zgadza się na wyjazd. Tyzenhauzowska № 23 m. 2 (naprzeciw Oceanj kliniki). Gaślorowska. 2630

POTRZEBNA służąca przychodząca. Bazylijańska № 5—1. Nowiakowa. 2623

MAGIEB do sprzedania. Mostowa № 9—10. Hryczukówna. 2627

Do wynajęcia

2 pokoje z elektrycznością, opalem, usługą i innymi wygodami. Wronia № 4—1. Szysko. 2642

Chłopes

do magazynu przyjmie Dom Handlowy «B-cia Golebiowscy», Trocka № 3 Rekomendacja pożądana. 2626

Nowootworzona

ŚLUSARSKO-MECHANICZNA PRACOWNIA A

PRZYJMUJE OBSTALUKI w swym zakresie. 2632

5-to Jerska № 56, Giedrojc.

Wynajmę

pojedynczej osobie duży pokój, elegancko umeblowany, światło elektryczne. Kankowska 14/4, oglądać od g. 10—3, Żebrowska. 2630

Poszukuje

dziennicy (na dłuższy czas, lub z popowem nabycia) apteczki, mydła, lub majatku. Adres: Wilno. Kolegowa M. Szalapa. 2639

KOZY

są do sprzedania. Ignacowski zauł. № 3. Czymbor. 2564

Majątku

w dzierzawę poszukuje. Bobruńska № 22-a. Bałtrukiewicz. 2569

Do wynajęcia z elektrycznością. 2 duże pokoje, kuchnia i przedpokój na piętrze, odnowione. Końska № 4 obok hotelu «Italja». Januszkiewicz. 2538

Potrzebne

zdolne panny do szycia i podreżania do magazynu **A. DANZIGIER**. Wielka № 72, dawniej Alszwanga.

Chcę kupić

zakład fotograficzny, lub wstąpić w spółkę. Zawiadomić piśmiennie pod adresem: Kalwaryjska № 2—9. S. Nowierski. 2557

Sprzedam okazjnie futro lisy. Oglądać można od g. 10—12. Tamże mieszkania z 4—6 pokoi do wynajęcia. 5-to Jerska № 46—4, Makiejewa. 2554

Nauzycielka 2611

potrzebna na wieś — języki, muzyka, od 50—75 rb. miesiecznie. Hotel Niskowskiego do 9 rano, od 12—1 i od 4—5 pp. Pawłowska.

Duże lokale

do wynajęcia. Wielka № 35/1. Wiadomość u stróża. Bartoszewicz. 2606

STRÓŻ

jest potrzebny. Wielka Pohulana № 7—6. Mongird. 2560

Do sprzedania:

rozmaite sprzęty domowe, Ulica Popowska № 27 m. 3. Wilczyńska. 2603

Obiady domowe

Wileńska № 33 m. 3. Dziś: KOŁDUNY i BARANINA

PIECZONA. Orzelska. 2635

Jadłodajnia

przy hotelu Niskowskiego. Dziś: FLAKI i KIEŁBASA SMAŻONA.

ZGUBIONO paszport na imię Katarzyny Niekrasowej, zegarek-bransoleta i pieniądze 110 rb. markami, 25 bonami. Wszystko związane w chusteczce. Znalazcę za wynagrodzeniem 25 rb. proszę odnieść na Dobroczyzny zauł. 3—3. Niekrasowa. 2633

Wyjeżdżają

sprzedam zaraz maszynę pończoszniczą, szafę, kanapkę, łóżeczko dziecięce, piecyk, łóżko, stół, stolik itp. Połocka 1—9. Stefanowska. 2629

FOKÓJ umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. I Portowa № 6-b m. 2. Szuksza. 2648

FORTBPIAN sprzedam. Zamkowa 18. Sklep piśmienny Gofrena. 2625

Zaraz

do sprzedania: fortepjan (mały), gramofon z płytami, łóżko z siatką, szafa do książek, szafa do bielizny, kredens, stół stołowy, stół do kart, portjery: jedwabne, wełniane, obrusy, serwety i wiele innych rzeczy. Wileńska № 17/19 m. 9. Nowicka. 2624

SIEDŁO i uezeczka w dobrym stanie, mało używane i parę nowych długich męskich butów do sprzedania. II Portowa № 15—6. Lieutenant Prange. 2621

Służąca

potrzebna do wszystkiego, umiejąca gotować. Zawalna 28, m. d-ra Lewina. 2619

Do sprzedania męskie palto jesienne, Wielka encyklopedia 20 tom. ros., stół duży rozsuwany, komoda, 2 łóżka dębowe. Tamże do wynajęcia pokój z opalem. Artyleryjska № 18-a. (Bankowe domy). Dąbrowska. 2615

Domowe obiady

od 2 m. 50 fen., niedziela i czwartki KOŁDUNY. Ludwisarska № 9 m. 1. Lipińska. 2617

Potrzebny

natychniam handlowiec energiczny z kauceją, obznajmiony z biurowością. Oferty: Dział Komisowy. F. Pogłowski. Wielka 27. 2641

Obiady domowe

na maśle. Wileńska № 25—2 (druugi podjazd od Świętojerskiej) Dziś: ROSÓŁ i PIECZEŃ BARANIA.

Gospodarsko-kulinarna szkoła. 2641

Introligator

B. Aleksandrówicza, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.